

„You Tube” blokuje wszystkie syryjskie kanały państwowe

10 września 2018

8 września rano, wraz z oficjalnym rozpoczęciem ofensywy syryjskich wojsk na Idlib, „You Tube” zamknął syryjskie kanały państwowe. Obejmuje to następujące państwowe i prorządowe kanały: Syrian Presidency, Syria MoD (Ministerstwo Obrony), SANA, i Sana TV. Kanały te zablokowano po zamknięciu w zeszłym tygodniu syryjskiego Ortas News. Nie wiadomo czy działanie to jest częścią szerszych ruchów amerykańskich firm mediów społecznościowych, zmierzających do zamknięcia kont „powiązanych z Iranem”, czy też jest to bezpośrednio powiązane z wydarzeniami, które w tym momencie szybko rozwijają się w Idlib.[PP]

Szereg obserwatorów w Syrii twierdzi, że zamknięcie kanałów mogło być powiązane z potencjalnymi amerykańskimi planami działań wojskowych w odpowiedzi na atak powietrzno-naziemny Syrii i Rosji na Idlib. Wiadomości te pojawiają się po tym jak szef głównego dowództwa CENTCOM gen. Joseph Dunford powiedział w sobotę, że Pentagon przygotowuje „opcje wojskowe” i prowadzi „rutynowy dialog” z Białym Domem dotyczący potencjalnej reakcji wojskowej.[PP]

Tymczasem syryjsko-brytyjski dziennikarz Danny Makki, śledzący obecnie wydarzenia w Syrii, podał, że „syryjskie siły rozpoczęły ogromne bombardowanie Idlib, ponad 60 różnych celów. Również rozpoczęto ostrzeliwanie Północnej Hamy wzdłuż linii brzegowej”. „Ofensywa Idlib będzie jedną z najbardziej skomplikowanych, obserwowanych na arenie międzynarodowej i potencjalnie jedną z najkrwawszych bitew syryjskiej wojny” – opisuje dalej Makki.[PP]

Obecnie konta „Twittera” dla wspomnianych syryjskich kanałów rządowych wydają się być aktywne.[PP]

W innych miejscach kraju, na północnym wschodzie, gdzie stacjonują amerykańskie siły wspierające Kurdów, doszło do kilku starć między grupami wspieranymi przez Stany Zjednoczone a syryjską armią. Jak donosi „Al Masdar News”, w sobotę w mieście Qamishli, po serii intensywnych starć z siłami kurdyjskimi zostało zabitych ponad dziesięciu syryjskich żołnierzy. Według wojskowego źródła w Qamishli, starcia wybuchły pomiędzy syryjskimi służbami wywiadowczymi a kurdyjską policją. Źródło podało, że podczas zaciętej walki oprócz zabicia 10 syryjskich żołnierzy, zginęło również co najmniej siedmiu asajskich bojowników. Atak nastąpił, gdy trzy pojazdy przewożące syryjskich żołnierzy zmierzały w stronę wojskowych punktów kontrolnych w celu zmiany personelu; to w tych punktach kontrolnych rozpoczęły się starcia.[PP]

„8 września dwa amerykańskie samoloty F-15 dokonały nalotu z pomocą amunicji fosforowej na Hadżin w prowincji Dajr az-Zaur – powiedział szef rosyjskiego Centrum Pojednania Stron Konfliktu w Syrii, generał-porucznik Władimir Sawczenko. Jak dodał, naloty spowodowały pożary. „Sprawdzane są informacje o ofiarach śmiertelnych i rannych” – podkreślił. Używanie amunicji z białym fosforem jest zakazane przez dodatkowy protokół do Konwencji Genewskiej z 1949 roku, przypomniał Sawczenko.[SN]

Tymczasem izraelski dziennik „Haaretz” potwierdza wcześniejsze doniesienia stron syryjskiej i irańskiej, które oskarżały państwo syjonistyczne o wspieranie grup terrorystów i „rebeliantów” operujących na terenie Syryjskiej Republiki Arabskiej. Raport przedstawiony przez jeden z izraelskich think-tanków mówi wprost o wspieraniu blisko dwunastu ugrupowań islamskich ekstremistów poprzez dostawy broni i pomoc humanitarną w celu przeciwdziałania irańskim wpływom w Syrii.[A]

Dokument na ten temat przygotowała Elizabeth Tsurkov z izraelskiego instytutu badawczego Forum for Regional Thinking. Według jej informacji, opracowanych na podstawie rozmów z

przedstawicielami syryjskich ugrupowań zbrojnych, Izraelczycy przez kilka lat aż do poprzedniego miesiąca mieli dostarczać „rebeliantom” karabiny szturmowe, karabiny maszynowe, wyrzutnie rakiet oraz pojazdy transportowe, które były dostarczane przez trzy przejścia graniczne znajdujące się przy Wzgórzach Golan.[A]

Ogółem izraelskie dostawy miało otrzymywać blisko dwanaście grup terrorystycznych działających głównie na południu Syrii, zaś dodatkowo syjoniści płacili każdemu „rebeliantowi” 75 dolarów miesięcznie oraz przekazywali dodatkowe środki na zakup broni na czarnym rynku. Głównym celem wsparcia dla zbrojnych ugrupowań walczących w Syrii miało być przeciwstawienie się irańskiemu wpływowi, a także siłom Państwa Islamskiego.[A]

Przedstawicielka wspomnianego think-tanku poinformowała również, że „rebelianci” oczekiwali izraelskiego wsparcia w ostatnich tygodniach, kiedy syryjska armia prowadziła zakrojoną na szeroką skalę ofensywę skierowaną przeciwko ugrupowaniom kontrolującym terytoria przy granicy z Izraelem. Terrorysty nie doczekali się jednak kolejnych dostaw, dlatego jeden z nich miał powiedzieć, iż przekonał się na własnej skórze, że syjoniści dbają tylko i wyłącznie o swoje interesy.[A]

Autorstwo: Tyler Durden ([ZeroHedge.com](https://www.zerohedge.com)) [PP], Sputnik [SN], Autonom [A]

Na podstawie: [CNBC.com](https://www.cnbc.com), [ZeroHedge.com](https://www.zerohedge.com), [Almasdarnews.com](https://www.almasdarnews.com), Haaretz.com

Źródła: [PrisonPlanet.pl](https://www.prisonplanet.pl) [PP], [pl.SputnikNews.com](https://pl.sputniknews.com) [SN], [Autonom.pl](https://www.autonom.pl) [A]

Kompilacja 3 wiadomości: WolneMedia.net